

# Ambasady Izraela zamknięte

24 marca 2014

Izraelscy dyplomaci przystąpili do bezprecedensowego strajku płacowego, który sparaliżował działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych i wszystkich 102 ambasad Izraela.

Zapowiedziano, że strajk jest bezterminowy. Dyplomaci żądają podwyżki płac oraz rekompensat dla współmałżonków, zmuszonych do zrezygnowania z pracy zawodowej. Od 5 marca, gdy załamały się rozmowy płacowe, dyplomaci przystąpili już do tzw. strajku włoskiego, a teraz nasilili presję.

„Całkowicie zamykamy biuro MSZ i misje zagraniczne” – oświadczył rzecznik resortu spraw zagranicznych Jigal Palmor, podkreślając, że w historii Izraela dochodzi do tego po raz pierwszy.

Inny przedstawiciel MSZ Izraela powiedział agencji Reutera, że „od tej chwili resort spraw zagranicznych nie istnieje”.

Szef izraelskiej dyplomacji Awigdor Lieberman uznał strajk za „nieodpowiedzialny”, mówił o „żałosnej decyzji” i o „utracie kontroli nad sytuacją” przez związek zawodowy dyplomatów.

Rzecznik związku Jakow Liwne odpierał zarzuty, twierdząc, że to resort finansów dąży do „zniszczenia MSZ i izraelskiej dyplomacji”.

Autor: pŁ

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)